

Z Wiednia d. 10. Czerwca.

Wielki Xzę Badeński mianował sprawującym interesia przy tutejszym C. K. Dworze Podpułkownika, Karola Roseniels, który już wierzycelny list oddał.

C. K. Morawsko - Śląskie gubernium nadało C. K. dostawiaczowi sukna, Jakobowi Lang, przywilej na założenie fabryki sukienney, mając wzgląd, że posiada odpowiednią cy majątek i zdatność do tego.

Doniesienia z różnych okolic Węgier zgadzają się, iż wszędzie pokazują się nadzwyczaj piękne nrodzaje zboża i wina. Z tego nawet powodu spadła już i jeszcze spada cena zboża.

Dworska gazeta tutejsza umieściła pod artykułem *wiadomości wojenne* co następuje:

Petersburska gazeta dworska ogłosiła z głównej kwatery Bartensteinu pod d. 21 Kwietnia (3 Maja) następujące wiadomości:

"J. Imp. Mość znajduje się tu w najlepszym zdrowiu. Wczoray przechodzili tędy leibregi: Przeobrażeński i Semenowski, granadyerow i kozakow, i J. Imp. Mość raczył je przez miasto przeprowadzić. Dziś znajdował się J.

Imp. Mość na nabożeństwie w połowej kaplicy.,"

"Z Darhehmen d. 16 (23 Kwietnia) Wczoray miało nasze miasteczko szczęście oglądać tu Najjaśniejszego Imperatora Jmci Alexandra I. i naszego Króla. J. Imp. Mość wysiadł do domu Kupca Heyn i iadł w nim obiad z swoim orszakami. Po obiedzie wsiadł do powozu, i przy okrzykach mieszkańców jechał z odkrytą głową powoli przez miasto. O godzinie 5 po południu przyjechał tu Król Pruski; miał nieszczęście, że jego powoz przy rozpuszczonych nadzwyczaj drogach kilka razy w błocie zawiąznął. W domu P. Schwazhofa w rynku było wszystko na jego przyjęcie: przygotowane. Pozostał tu na noc. Jadł o godzinie 6 obiad z szanownym i zasłużonym Ministrem Hardenbergiem i W. Łowczym Majorom Jagow, który towarzyszy mu razem w powozie. W wieczor były domy oświecone. Dziś przed południem przybył także Angielski posłanice stanu, iadąc do Schippenbeil.,"

Dalszy ciąg zasłużych zdarzeń przy kor-

pusie Jenerała Lestocq od 1 (13) do 10 (22 Kwietnia.)

"He dastrzedź można było, zuzować nieprzyiaciel w ostatnich dniach Marca wszystkie swiecie placowki wzduż Passargi i po części między rzekami Alie i Passargą, i świeżeni osadził wojskami. Zachował się z resztą spokojnie, wyjąwszy, że d. 16 i 17 Kwietnia z znacznym oddziałem piechoty i jazdy znowu wybierał furaze we wli Wubsen. Procz tego kroku unikał troskliwie wszelkich zaczepk; nasze podjazdy podchodziły bardzo blisko, jednak wcale ich nie napaflował. Nieiaka niespokojność, która postrzegac się dala, okazywała, iż obawiał się bydz od nas atakowanym; pomnożył bowiem swoje placowki, i częste wyserał podjazdy, i uslował, podług swego zwyczaju przez ustawiczne przechody okazać, że ma wielkie sily. Lecz te podług nadeszłych doniesień raczej się zmniejszyły, nizeli powiększyły, gdyż na placowkach wzduż Passargi aż do Braunsberga mało co miał więcej nad 4000 ludzi, pomiędzy którymi bardzo mało zneydowało się konnicy. Jazda od korpusow Bernadotte, Soult'a i Neja stała powiększey części w tyle jego wojska, do czego był zapewne powodem brak karmy, który tak jest wielki, iż zwiezione zapasy, musły znowu bydz dalej rozwożone. W Liebštadt i Morungen bardzo mało ma stać wojska. W Liebštadt była jeszcze, podług ostatnich doniesień, główna kwatara Marszałka Soult'a, a Marszałka Neja w Guttstadt. Ani na lewym skrzydle nieprzyiaciela wzduż Passargi, ani na prawem do Guttstadt i Allenstein nie widć było w tych dniach najmniejszego poruszenia, wyjąwszy furazowania, które nieprzyiaciel czynił d. 19 zacząwszy tak od Allensteinu do Hochwalda, jako też od Lomitten przez Olbersdorff ku Wormditt. Lecz wyprawie tej, iak się dowiaduje-

my, przeszkodziłi kozacy Howayscy ze strata nieprzyiaciela. Nieprzyiaciel podjął ogłoszynie 3 z rana przez las Olbersdorffski w 3 do 400 ludzi naprzod, i udala mu się odeprzec kozakow i czarnych huzarów Pruskich pod dowodztwem Rotmistrza. Ucieka ale gły wspomniany Rotmistrz zwracając z przodu 50 ludzi przeciw nieprzyiacielowi, a z boku od lasu 20 ludzi przeciw niemu wysłał, porzucił swoy zamiar furazowania i cofnął się. Przez beczny obrot widząc się bydz zagrożonym od drogi przez Olbersdorff, cofnął się bokiem, przez co wieś ta uszła niewatpliwego rabunku. Ogółem miasto i okolice Wormditt winny odwadze i zręczności Rotmistrza Busch przeciw przeważającej nieprzyacielskiej sile swoje ocalenie. Strata nasza składała się z 1 zabitego konia, i 1 człowieka i konia ranionego. Strata zaś nieprzyacielska nie miała byta, widziano bowiem, że wiele z sobą prowadził ranionych. Stanowisko nieprzyacielskich korpusow nie odmieniło się dotąd. M rszatek Bernadotte miał d. 17 Kwietnia główną kwaterę w Schlobitten; siłę jego podają wraz z częścią jazdy Soult'a do 20,000 ludzi; z tych blisko trzecia część, naywięcej piechoty, stała wzdłuż Passargi, a reszta rozłożona była w Preussisch Holland, a stamtąd ku Ellblagowi, M lborg wi i Morungen. Potwierdziło się, iż przed 14 dniami część jazdy korpusow Soult'a i Neja cofnęła się przez Olerode do okolic Löbbau. Znało się także, iż nieprzyiaciel coraz bardziej oddalał się od Guttstadtu i prawego swojego skrzydła i cofnął się ku Olerode. Siłę jego między rzekami Alie i Passargę w okolicach Guttstadtu i Liebštadtu zdaje się iuz tylko 4 do 5000 ludzi wynosić. Główna kwatara Marszałka Ney miała bydz na końcu Marca z Guttstadtu do Dietrichswalde nad Passargą przeniesioną. W stanowisku Pruskiego korpusu za-

szły na d. 22 Kwietnia niejakie odmiany, które jedynie z znacznego pomnożenia tego korpusu pochodziły.,,

" Stojący w Friedrichshoff Pułkownik Czernosubow 4ty, od Dońskich kozaków, dowiedział się na d. 22 Kwietnia od wystających podjazdów, że oddział francuskiej piechoty około 200 ludzi mający, zaryzykuje się w Latabrach, dla wybierania żywności. Waleczny ten Pułkownik rozkazał zaraz 100 kozakom wsiąść na konie i pojechał kłusem do powyższego miejsca, o 3 mile leżącego, i zastał nieprzyjaciela zatrudnionego rabunkiem. Lubo wążka tam tylko grabiel prowadziła, otoczona z obu stron bagnami, uderzyli jednak kozacy bez namysłu na nieprzyjacielską piechotę i pobili: siedmudziestą nieprzyjaciół zostało zakutych, a 41 zabrano w niewolę. Kozakom ubito i skaliczono dwa konie i 3 ludzi lekko raniono.,,

" Z Kolberga d. 2 (14) Kwietnia. — Od 4 blisko tygodni i-śleśmy od 5 do 6000 nieprzyjaciół opasanemi. Żołęga nasza czyni codziennie wycieczki, zadanie nieprzyjacieli w znaczną cięgę i zabiera zawsze jeńców. Nieprzyjaciel nie ma dotąd i k. 10 dział, z których większa część jest 3 funtowych. Słych c teraz, że korp. Marszałka Mortiera, który działał przeciw Stralsundowi i około 10, 00 ludzi mający, ruszył już z niejścia, dla złączenia się z opasującym nas wojskiem, i ma formalne roz, ocząć oblężenie. Jk daleko mu się zaś to uda, czas okaże, gdyż spodziewać się należy, iż Szwedzi przeszkody czynić będą. Znany Rtmistrz Schod osadził z częścią swego korpusu ochotników Meikuhle i broni go z odwagą, której już waleczny ten officer kilkokrotnie dał dowody.,,

" Od rzeki Preuel d. 10 (23) Kwietnia. — Codziennie przechodzą przez nasze okolice

znaczne posilki i transporty do wielkiej armii Rosyjskiej. W cyrkule Rastenburskim i Gumbińskim poczynione są wszędzie naydogodniejsze środki do odwożenia śpieszno na przeznaczone miejsca przybywających z Litwy żywności.,,

" Z Pillawy d. 14 (26) Kwietnia. — Uzbrojone nasze statki, iako też przybyte tu obcych mocarstw są na Hafie wporuszeniu, i zatopity już z wielką zęcznością, równie iak odwagą dwa nyscia na Fahrwasser przy Elblągu i kółka nieprzyjacielskich łodzi z żołnierzami i żywnością zabraty.,,

" Z Królewca d. 17 (29) Kwietnia. — Nasze uzbrojenia na wodzie idą iak, naypomysłniej. Wysły już na morze z Pillawy 3 wielkie statki o 12 i 14 działach i zajęły wyznaczone im stanowisko na Frischhafie przy Elblągu i Braunsbergu. Wygotowane są także poczęści blok dowe, armatne łodzie, i t. d. a nad wystawieniem innych z pospiechem pracują. Z Pillawy donoszą pod d. 27 t. m. że przyprowadzono tam iako zdobycz nieprzyjacielski statek, który z Frauenburga, gdzie naywiększy niedostatek panuje, wystany był do Elbląga po 20 tasztow zboża.,,

Odwodowa armia Francuzka w Meklenburskim kraju zmocnia się nadzwyczaj. Rosstock fortyfikują z wielkim pospiechem.

Poymani w niewolę Szwedzi nie będą w głąb Francji prowadzeni, ale pozostaną tymczasowo w Moguncyi.

W M. nachim ogłoszony został następujący urzędowy rapport Królewicza Jmci. Następcy tronu Bawarskiego pod d. 17 Maia o zaszczyt nad Narwą zdarzeniach:

" Don sję W. K. Mei, iż odebrałem rozkaz przeprowadzenia się d. 14 Maia za Narwą, odparcia od tej rzeki nieprzyjaciela i założenia na lewym brzegu mołowego szanctu,

ale ze nieprzyjaciel czynił od kilku dni na całej linii 530 korpusu wielkiej armii poruszenia, nie pozostało mi więc z będących pod moimi rozkazami wojsk, iak 5 batalionow i 3 kompanie do mego przedsięwzięcia, które mi rozporządziłem, iak następuje: Trzy kompanie 330 lekkiej piechoty regimentu Preysinga, batalion 1330, i 7my regiment liniowej piechoty były do przeprawy za Narew przeznaczone; 1wszy batalion 330 regimentu liniowej piechoty Xcia Karola i dywizya 330 lekkiej konnicy Leininga stanowały odwed i wyszły na wzgórek za miasto; 2gi batalion 1330 regimentu składał tuteyszą załogę i rozłożył na wyspie placowki, które zstaniały razem usypaną na teyże wyspie baterya. Dwunastofuntowa baterya Kapitana Tausch stanęła przez połowę w batteryi przed zamkiem, przez połowę w batteryi za kanałem, a pół batteryi Kapitana Hrabiego Leininga przez połowę po prawey w batteryi Salztadel, a przez połowę po lewey stronie wyspy w zrobioney przed kilku dalaми batteryi. Dwanaście te dział tak były uszykowane, iż ogień ich nie tylko zstaniał przeprawę, ale nawet sięgał z przodu i boku do wzgórka Poptawy, na którym stał nayliczniejszy nieprzyjacielski oddział. O godzinie 4 z rana wsiadły przeznaczone do przeprawy bataliony na statki i wszystkie 4 baterye zaczęły razem ognia dawać. Skuteczny ich ogień nie pozwolił nieprzyjacielowi użyć swych dział; woyska przeprowiły się szczęśliwie, i uszykowały się zaraz przy bywszey reducie we dwie kolomny; pierwsza składająca się z 3 kompaniy batalionu Preysinga i batalionu 1330 regimentu liniowej piechoty odebrała rozkaz udania się ku drodze do Psar; druga składająca się z 730 regimentu liniowej piechoty Löwensteina opanowała wzgórek Poptawy, osadzić go iednym

batalionem, a z drugim wyprzyć nieprzyjaciela z pod Wyszkowa.,

(Reszta potem.)

Przed poddaniem się Gdańska posłał Marszałek L. fove następujące wezwanie do Jenerała Kalkreutha:

"Moi Jenerale! Przez szacunek dla JW. Pana i przez litość nad mieszkańcami Gdańska nie chciałem do tych czas użyć sił moich przeciw tey twierdzy. Mniemam, iż dawna chwala JW. Pana bynajmniej nie ucierpi przez poddanie miasta; gdyż musi Mu być wiadomo, iż Szwedzkie woyska d. 16 i 17 Kwietnia zupełnie pobite zostały, a d. 18 obowiązały się nie posetać ani wprost, ani ubocznie gołkow miastom Kolbergowi i Gdańskowi, a zatem łatwo wniesiesz, iż przy takim położeniu rzeczy przynajmniej nadzieja ratunku twierdzy. Obyś dla dobra biednych mieszkańców i dla ocieplenia naywznieyszego miasta dla Praskiey monarchii, zechciał poświęcić chwałę utrzymania go kilku dniami dłużej! W tem przekonaniu wzywam JW. Pana, abyś mi iak najszybciej oddał miasto, iako też twierdze Biskupiey góry, Weichselmünde i Neufabrtwaßer. Zostałę i t. d. W Pitzendorff d. 25 Kwietnia 1807.

Podp. *Lefebvre.*

Dopis. Rozkazałem poty wstrzymać bombardowanie, poki dowodzący Adjutant P. Ayne, oddawca tego listu nie powroci.,

Jenerał Kalkreuth odpisał na powyższe wezwanie, co następuje:

"Moi Marszałku! JW. Pana Adjutant zapewnił officera przy straży w bramie, iż list, który mi raczyłeś przystać, bynajmniej nie tyczy się Gdańska. Wierząc temu zapewnieniu, przyjął go po pomimo wyraźnego mego zakazu. Znasz Moi Marszałku, delikatność moją co do tego punktu, i spodziewam się, że

ją będziesz szanował. Tak doświadczony wojownik, jak JW. Panieśteś, wie równie jak ja, iż żaden dowódzca nie powinien słuchać propozycy, poki w twierdzy nie będzie zrobiony wyłom, którymby 12 ludzi ieden kóło drugiego weszło. Daleki także jestem od wierzenia, abyś JW. Pan mógł wymagać od człowieka, kochającego honor, któremu zdajesz się oddawać sprawiedliwość, czynu oznaczającego bojażń. Chcesz, abym to dla dobra mieszkanców uczynił, których sam niszczysz. Nie mają oni już nic do stracenia, i oczekują równie jak ja wypadku wojny. Wszystko co uczynić mogę, jest, iż list JW. Pana przesyła Królowi, Pani mamu. Zostań i t. d. W Gdańsku d. 25 Kwietnia.

Podp. *Kalkreuth.*

Jenerał Tauenzien, który miał być wymieniony za Jenerała brygady Paultrier, jest z niewiadomych przyczyn nazad do Francyi pod zastaną odesłany, i ma być w cytadeli osadzony.

Daley doniosła Wiedeńska gazeta dworska pod artykułem z *Turczach* następujące wiadomości:

Główna kwatera W. Wezyra znajduje się zawsze w Adryanopolu; zwołał iednak wszystkich bezow, seraskierow i bejow na radę wojenną względem uzupełnienia uzbrojania i dalszych działań do Szumna. Niedostatek broni, a nadewszystko żywności spóźnia dotąd postępowanie wojsk naprzod.

Publiczne pisma głoszą o różnych bitwach i potyczkach między Turkami i Rossyanami, lecz dotąd żadne się nie potwierdzają, bo wcale nie zaszło jeszcze nic ważnego.

Na d. 20 Maja główna kwatera Rossyjskiego wojska pomknęła się z Bukaresztu ku Dunajowi naprzod; Naczelnego jenerała Michelsona otaczają Jenerałowie Hartink i Czice-

ref, dragonia Rehbindera, regiment granadyerow Sibirskich i stojący w Bukarescie załoga regiment huzarow. D. 17 jeszcze postąpił dowódzca przedniej straży, Jenerał Uhlanius, do Sewajna na przeciwko Widdynu, a d. 19 poszedł za nim Jenerał Siewers z częścią artyleryi.

Serwianie opanowali Nogotyn, i zbliżają się szybkim krokiem do Widdynu. Czerny złączył się już z dowódzcą Mladen niedaleko Widdynu.

Ajanowie Ruszczucki, Mustafa Bairaktar, i Filipopolski toczą z największą ziałością pomiędzy sobą wojnę. Ajan Filipopolski pobit zupełnie 6000 ludzi Ruszczuckiego.

Z Budy d. 6. Czerwca.

Dziś wyjechał J. C. K. Mość, w towarzystwie Cesarzowiczowney Junci Ludwiki i W. Podkomorzego, Hrabiego Wrhna, do Wiednia.

W tych dniach powracają także do Wiednia Radcy stanu Somoggi, Bedekowics i Schlichtersberg, iako też znajdujących się tu deputacya od nadworney Węgierskiej kancelaryi, wraz z Węgierskim nadworuym Kanclerzem, Hrabią Erdödy de Monyorckerek.

Na 16 posiedzeniu seymu roztrząsaly stany rezolucye Królewskie.

Onegdaj przeczytany był na 17ym połączonym posiedzeniu projekt względem dopelniania na przyszłość Węgierskich regimentow, który nakazano wydrukować i posiedzenie zakończono.

Z Paryża d. 25. Maja.

J. C. K. Mość mianował różnemi wyrokami pod d. 14 t. m. 260 wojskowych z reżnych korpusow wielkiej armii członkami honorowej legii. Znajdują się pomiędzy nimi 4 Mamelukow i 134 wojskowych z gwardyi Cesarskiej.

Generał Junot, rządca Paryża przybył d. 15 t. m. do Cherburga i oglądał nazajutrz wszystkie fortyfikacje tego portu, a osobliwie sławną baterią Napoleona, która jak czarodziejską mocą powstała w śród bałwanów morskich na tamie Cherburskiej. D. 17 odprawił rewią nad wszystkie zdaniem wrzecie potrzeby do obrony wojskami.

Xena Borghese przejechała d. 19 w podróż swej na kąpiele do Greoux przez Lyon.

Królowa Junc Hollenderska nie długo bawiła w St. Cloud, wczoraj bowiem odjechała na kąpiele do Bagneres.

P. Lecuyer, kupił muzyczny instrument Panharmonikon, którego lubiący muzykę wychwalić nie mogą, za 100,000 frankow, i ma, jak mówią zamiar, umieścić go w Palais-royal, i za połowę dotychczasowej ceny 6 fr. od osoby dawac go styszeć.

P. F. viers jest mianowany Naczelnym kommissarzem wielkiej armii i ma 4 niższych kommissarzow pod sobą. Spodziewają się, że Cesarz w krotce wyruszy naprzód z Kanięuca.

Dziennik Argus przywodzi między innymi co następuje: "Miało Tessalonicha czyli Salonicha nieustuchało Anglikow. Gdy Anglicy pokazali się przed tem miastem i wezwali go do poddania się i oddalenia Francuzkiego konsula, odpowiedział basza na ich wezwanie z dziać, i przedsięwziął zaraz takie środki, że Anglicy uznali za potrzebne natychmiast się oddalić."

Korpus Hiszpańskiego wojska, który przez Francją nad Elbę przechodzi, podzielony jest na 3 kolony, które u. 21, 23, 25, 27 i 29 Maia w granice Francyi w krocza. Pierwsza kolonna składa się z batalionu ochotników Barcelońskich, druga zregimentu Astu-

ryi, trzecia z regimentu Królewiczowney, czwarta z batalionu Gwadalaxaty, a piąta z regimentu Królewskiej jazdy.

Prezydent departamentu Girondy wezwał z tego powodu mieszkańców tego departamentu, aby wojska Hiszpańskie przyyrowali z uprzejmością, odpowiadającą przyziżni, która oba narody łączy. "Rzetelność, uprzejmość, przyjacielska otwartość, oto są (rzekł) waszeni obowiązkami względem sąsiadow, którzy idą walezyć obok naszych walecznych kufcow i dziele z nami wawrzyny. Narod Hiszpański połączony z Francją przez najważniejsze polityczne związki i jeograficzne położenie, przeżał już dla nas być obcym. Góry, które zdają się przedzielać go od nas, nie są od dawnego czasu żadną więcey zaporą między oboma ludami, i można ter z z jednym z naszych Królów (Ludwikiem XIV.) powiedzieć: "Nie ma już więcey Pirynow..."

J. C. K. Mość otrzymał w głównej kwarterze Kanięucu nietylko wizerunek Monarchy Perskiego, ale i Tureckiego Sultana Selima III, oba bardzo podobne, i postł je już do Paryża. Postawione są w osobny izbie muzeum Napoleona, i tym tylko będą pokazywane, którym rząd szczególniejszy wzgląd będzie chciał okazać. Przysłanie wizerunku Selima III jest pierwszym przykładem wdzieciach Osmanow, a nawet przeciw zwyczajom krajowym. Obraz ten jest od mieszkającego w Konstantynopolu artysty w Eurpejskim sposobie zrobiony, i wystawia siedzącego na tronie Selima III. Obraz Perskiego Cesarza jest w Ispahanie zrobiony, i podług wyznania jednego wędrownika, który widział osobiście tego Monarche, trafiony jest bardzo, tak co do rysow twarzy, jako też ubioru. Perski Cesarz jest także wystawiony siedzący na lito

tym, kamieniami wysadzonymi tronie. Korona jego i opaski na rękach odmalowane są w starożytnym kształcie. W środku tych opasek widać dwa sławne dyamenty, zwane *Kouh-nour* (góra święta) i *Derial nour* (morze święta.)

Jeden z najstarszych wojskowych Francuzkich, generał dywizyjny Païgnac, umarł d. 9 t. m. w Ligay w 83 roku życia. D. 12 Kwietnia 1742 wszedł jako żandarm do służby. Oprócz wielu innych bliźn rozciągnął w Sierpniu 1762 policzek i ucho; w takim stanie przyprorowadzony był przed Xcïa Brunswickiego, który kazał mu w oczach swoich koszulą swego adjutanta zawinąć ranę i odesłał go do jego korpusu.

Wyszła niedawno z Tulonu eskadra powróciła tam nazad.

Wiadomo, iż w północney Ameryce wyznaczono 2000 dolarow za schwytanie Putkownika Burr. Nadgodę tę otrzymał żołnierz od milicyi, który go poznał i schwycił w dystrykcie Tombidgie. Przebrany był jako żebrak i tak uchodził; 10 żłaterzy zaprowadziło go do Richemond. Wszędzie lud mu się przypatrywał, ale żadney nad nim litości nie okazał.

W Bordeaux widzieć teraz można szczerbówiejszego kształtu dziecię, które d. 4 Maia przedstawione było tamtejszemu medycznie-mu towarzystwu, które się nad ni n pilnie zastanawiało. Jest płci męzkiej, mające 5 lat, urodziło się w wyższym Delfinacie i należy do tak zwanych Europejskich Kakerł-kow; gdyż lubo zplodzone z białych rodzicow, jest jednak zacząwszy od ramion i szyi aż do piersi czarne, reszta ciała biała, tu i owdzie mając czarne różney wielkości plamy długiemi i gęstemi włosami obrosłe. Brodę ma podługostarcą, a spodnie szczeki zarosłe jak u 50 lub 60

letniego człowieka. Twarz cała biała i piękna; rysy ma regularne, oko żywe, głos łagodny, fizyonomią bardzo przyjemną, zawsze jest wesole i odpowiada stosownie do swego wieku na czynione mu zapytania.

Z Hagi d. 30. Maia.

Mowią o podróży naszego Króla do zagranicznych kapieli.

Urząd ministra sprawiedliwości, którym tymczasowo zawiadywał minister zagranicznych interesow, otrzymał Radca stanu Cambier.

P. Blanchard, który nazywa się powietrznym żeglarzem obu pół kul świata, oznajmił: iż przy ostatney nieszczęśliwey podróży jego małżonki z powodu wiatru ma szkody, pomimo zakupionych biletow, 1082 zł. hol. W krótkce przedsięweźmie wraz z swoją małżonką powietrzną podróż, która będzie 60tą i ostatnią jego podróżą, którą zamysłał po pokoju do Anglii przedsięwziąć.

Z rozbięty na d. 19 Kwietnia pod Hiszpańskimi brzegami Portugalskiej fregaty, nie wyratowano z 350 ludzi tylko 116.

Podług doniesień z Anglii, wypłynęły d. 17 Maia z Falmutu na śródziemne morze 2 wojenne okręty z 40 innymi, pomiędzy któremi znajdowało się 22 przewozowych statkow z wojskiem i potrzebni wojskowemi.

Z Sztokolmu d. 22. Maia.

W Gottenburgu umarł Kontraadmirał Frese w 59 roku życia.

Fregata nasza Jaramas krąży po Bałtyckim morzu.

Przytrzymano tu 3 fałszerzow monety, albo raczej papierow skarbowych.

Z Kopenhagi d. 30. Maia.

Wczoray miał nowy Francuzki poseł, P. Didelot wstępną audyencyą u J. K. Mci i oddał mu list wierzytelny.

Wczoraj i onegdaj przybyła Angielska fregata i szoner z północnego morza na tutejsze przedporcie, a brygi Angielski i Szwedzki przepłynęły tedy na Bałtyckie morze.

Ostatnią Norweską pocztą nadeszła tu żmurna wiadomość, iż w nocy z d. 23 na 24 t. m. wszczął się w Moss pożar, i przy odejściu poczty jeszcze nie był ugaszony: spaliło się już było 50 domów.

Fregata Astrea, na której znajdują się idący do Wiednia nowy Angielski poseł, Hrabia Pembroke, przez Sund przybyła.

Pruski Jenerał major Laurens utracił w czasie oblężenia Gdańska życie.

Roslyyskiemu Jenerał majorowi, Xciu Szczerbatow, który dowodził wojskami w Gdańsku, ustrzelone zostały obie nogi.

Z Lubeki d. 1, Czerwca.

Odebrałszy niezawodną wiadomość, iż zatrzymane d. 28 i 29 Maia dwa Lubeckie statki pod wyspą Rügen przez Szwedzką fregatę, przymuszone wczoraj zostały z będącym na nich ludem Szwedzkim dla burzy zawinąć do portu Travemünde.

Gdy z Szwedzkiej strony nie oznajmią nam nic dotąd przeciw żegludze tutejszego miasta, spodziewamy się zatem, iż nie dozna na dal żadnej w tej mierze przeszkody.

Mówią, iż podobnymże sposobem zatrzymano Rastockię i Wismarskie statki.

Z Berlina d. 23. Maia.

Na d. 17. Maia o godzinie 1 po południu wzniosła się na rzece Havel o dwie małe miłe, od Berlina, w okolicy, między Werder i

Pichelsdorf cokolwiek ku południowi, w czasie grzmotu i zmieszanego zgradem deszczu, blisko o 200 kroków od brzegów, wysepka około 50 kroków długa, a 12 do 15 szeroka.

Niektórzy pobliscy mieszkańcy słyszeć mieli w czasie burzy łoskot podziemny, po którym ukazała się zaraz na rzeczce po wyższą wysepka. Powierzchnia iey jeszcze miękka i wstrząsa się za uderzeniem. Nie ma na niej śladu roślin, ale okryta jest muszelkami, i ślimakowemi skorupami, i woda po wyrzucaniu na wierzch ryby. Niedaleko niej jest woda bardzo głęboka. Miejsce to nazywają rybacy dla wielkiej głębokości wotem. Sterczały w tej głębi wielkie drzewa, które nie pozwalały po niej pływać. Badacze natury, niechaj podadzą przyczyny tego zjawiska!

Z Augsburga d. 25. Maia.

Król Jmc Wittenberski zjechał tu z kilku jenerałami i officerami głównego sztabu, dla oglądania przechodzącego tedy pięknego regimentu jazdy Hiszpańskiej. Monarcha ten przypatrywał się z balkonu domu zależnego, w którym stanął, przechodzącym Hiszpanom. Dwa sztabowe szwadrony stały w mieście, reszta rozłożona została w pobliskich wioskach. Jutro uda się ten regiment w dalszą drogę. Hiszpanie bardzo dobrze są płatui; każdy żołnierz ma po 3 zł. pol. na dzień w drodze.

Podług doniesień z Monachium, Król nasz udał się do Weilheim, w wyższej Bawaryi, dla oglądania przechodzącej jazdy Hiszpańskiej.

Z powodu zaczenia się półrocznej prenumeraty na Gazetę Krakowską, uprasza Redaktor bieżących ją pocztą trzymać, aby raczył się do najbliższych iestie poczt o nią udawać, i nie wymagać, żeby im była pod osobnem adresem odsyłana, gdyż posiadające koperty często giną, a Prenumerujący mają przez to zawód, i często żalą się na nieregularne dochodzenie; ale pod adresami pocztowych urzędów, kładąc małe zaliczone sypnie pieniądze, obowiązane będą dostawiać im regularnie gazetę. Cena gazety jest zwykłą: z pocztą kosztuje półrocznie zł. pol. 36 bez pocztę zł. pol. 27.

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 17. CZERWCA 1807.

Z Norembergi d. 27. Maia.

Miasto nasze miało dziś widok, którego od miesiąca Marca 1547 nie doznało, kiedy woyska Hiszpańskie pod sprawą Xcia Alby przechodziły przez Norembergę do Saxonii za Karolem V. Około godziny 7 z rana wszedł tu Hiszpański regiment pieszy Gwardalaxary i stanął kwaterą w mieście. Granadyrowie mają wysokie kółpaki, z których wisi sztytu czerwone sukno, na którym jest wyszyty wizerunek S. Jerzego.

Poselstwo Szwedzkiego Jenerała Wreden do Pomeranii, ma, iak mówią, mieć na celu rozpoczęcie układów o pokoy z pełnomocnikiem Francuzkim.

Siedzący od niejakiego czasu w twierdzy Magdeburskiej iako więzień Pruski Jenerał Hirschfeld, został uwolniony i mieszka teraz z swoją familią w mieście Brandeburgu.

Z Genui d. 16. Maia.

Stoiący tu od niejakiego czasu, batalion regimentu Xcia Isenburskiego wyszedł dziś stąd i udał się nad brzegi wsch. dnie. Mowią, że dwa inne bataliony tego regimentu wkrótce nadcigną.

Z Szweryna d. 22. Maia.

Ogłoszono tu następujący rozkaz dzien-

” Będącemu woysku w miastach Anzeatycznych, Xięstwach Magdeburskim i Meklenburskim donosi się iż Cesarz Jmć i Król postanowił, ażeby toż woysko korpus obserwacyyny utworzyło, i ażeby Jenerał Grandjean prawym skrzydłem dowodził. — Wspomniony korpus obserwacyyny składa się z dywizyi Jenerałów Boudeta i Molitora, z woyska Króla Holenderskiego i z jazdy dywizyi Hiszpańskiej. Główna kwatera Marszałka Brune jest tymczasowo w Szwerinie. Jenerał L'combe St. Michel ma naczelne dowództwo nad artylerją, a kommissarzem naczelnym jest Morand. — Działo się w głównej kwaterze w Szwerynie d. 19 Maia 1807.

Podp. Marszałek Brune.

CENA ZBROZ

Na targu w Krakowie d. 15 i 16 Czerwca 1807.

Korzec Pszenicy	- - - -	zł. pol. 38 do 43.
— Zyta	- - - -	34 — 38.
— Jeczmenia	- - - -	22 — 26.
— Owsa	- - - -	18 — 21.
— Grochu	- - - -	36 — 44.
— Kaszy jaglanej	- - - -	64 — 72.

W Wiedniu d. 6. Czerwca.

Meca wynofzająca pół korca naszego:

— Płzenicy	- - - -	zł. pol. 24 do 29.
— Zyta	- - - -	16 — 21.
— Jeczmenia	- - - -	14 — 18.
— Owsa.	- - - -	12. — 16.

Podaje się do wiadomości, iż licytacya rzeczy pozostałych po ś. p. Wiel. Urszuli z Święcickich Szuyskiej, iako to klejnotow, srebro, win, sukien, bielizny, powozow, sprzętow domowych i innych, z rozkazu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego ddo. 15 Czerwca r. b. pod Nrm. 7843 wypadłego d. 19 Czerwca r. b. w kamienicy na ulicy Floryańskiej pod Nrm. 548 zacznie się i aż do 26 Czerwca r. b. z rana od godziny 9 do 12, a po południu od 3ciej do 6tej kontynuowac się będzie. Zyczący sobie co kupić raczą się z gotowemi pieniędzmi znaydowac.

Raczyński Komornik Sądowy Krakowski.

Magistrat Królewskiego miasta Krasnegostawu wiadomo czyni, że dom tu w mieście pod Nrem kon. 96 stojący, Kazimierza i Maryanny Osachowskich małżonkow prawem przekonanym dzielniczny, podług dzieła detaxicyi które w Registraturze albo przy samej licytacyi przeyrzeć można w cenie 300 zł. pol. sądownie oszacowany na instancyą Marcina Strczyńskiego w satysfakcyi summy 309 zł. pol. i 14 pol. 12 gr. tudzież 22 zł. pol. w drodze exekucyi tytułem prawney expensy przyznanych i zasądzonych, na publicznej licytacyi d. 30 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w tutejszym magistracie odprawiać się mającą, wyławniony będzie pod temi warunkami — Ażeby

a) Chcący licytowac tą część ceny fiskalney przed zaczynać się mającą licytacyą w zakład do komisyyi złożył.

b) Resztującą zaś sumnę wylicytowaną przyszedly licytant w 14 dniach policytacyi do depozytu sądowego przyniosł, gdyż w razie przeciwnym na jego koszt nowa licytacya ogłoszona byta.

c) Wszyscy przeto chęć kupna mający, w rzeczonym terminie i miejscu mają się zaydowac. — Nakoniec

d) Wierzyciele którzy albo prawo własności, albo prawo zastawu na tym domie mają, niniejszym wzywają się, ażeby do protokołu licytacyi prawa sweie podali, gdyż przeciwnie na pomientonym terminie nie stawiający, ani przeciwko kuupacemu, ani do tego domu prawa mieć nie będą, lecz do resztującej ceny z podziłu licytacyjney summy, wynkley lub do innego dłużnika mającym, odesłanemi zostaną.

Jan Huss Consul.

Joz. de Lipski Syndicus.

*Z Rady Magistratu Król. Miasta Krasnegostawu d. 29 Kwietnia 1807
Thom. de Zurawski.*

Jgnaty Hollenburg, kupiec galanteryjnych towarów z Wiednia, na honor Prześwietney i wysokiej Publiczności niniejszem doniesiemi uczynić, iż on nowemi gatunkami najprzedniejszych galanteryjnych towarów, między którymi się piękne nowomodne stołowe zegary, brązowy roboty i inne gatunki wspomnianych towarów znaydują, zapatrzonym został. Także przewyżnie na zaniąę inne towary; przyobiecacie zt naysłuszniejszą cenę zgodzić się, i uprasza o łaskawe go odwiedzenie. W czacie terażniayszego Jarmarku maowy kram pod Nr. 44 pod znakiem strzeleca.

Na dniu 1go Julii t. r. licytowane będą w urzędzie Cyrkularnym Krakowskim dziesięćnow do Kanonii katedralney Bieżanowska zwaney należące, na rok 1807 iako to: Z wsi Jarmowie do parafii w Gruszow należącej.

Z wsi Pieczonog Król.

Z wsi Osdołka.

Z ostrzeżeniem pierwszeństwa dla gromad, które go podczas licytacyi pilnowac mają.

W Krakowie dnia 21 Maja 1807.

C. K. Sąd Szlachecki Krakowski G liwy Zachalney niniejszym Elyktem do wiadomości podaje że dobra Zalesice do parafii Wiedza Jozefa Szaniawskiego należące, przez licytacyą na dzień 19 Czerwca r. b. odprawiać się mającą w dzierżawę trzech letnią pod następującemi warunkami wypuszczone będą, to jest, albo złoży dzierżawca pierwszą ratę pienię

zną w ręce administratara masy w dniu oddawanych sobie dóbr, w dzierżawę albo z złożo-
ney do depozytu sądowego, kwitem się wywieździe, a to tym pewniey, gdyż inaczej
nie tylko wadium utraci ale nadto, nowa licytacya z jego niebezpieczeństwem i szkodą rozpisaną
zostanie, potym że prócz złożenia wadium w kwocie 835 ryń., i wyptacenia nagród czy
szu w dwa miesiące dzierżawca jeszcze kaucyą na szkody gruntowe z jego przyczyny z rza-
dzane, jako też uciążliwości poddanych w kwocie czynszu arrendownego, wraz z dziesiątą
częścią tegoż, albo w gotowiznie, lub przez zaręczenie złoży, albowiem inaczej nietylko do
zadzierzawionych dóbr wpuszczonym niebedzie, ale nadto wadium utraci. Co się zaś tyczy
szacunku fiskalnego i innych warunków, życzącym zadzierżawienia zestawuje się wolno, ta-
kowie w sądowej Registraturze przeyrzec. W Krakowie dnia 12 Maja 1807.

Jozef de Nikorowicz.

Fran. Marx.

Kannamiller.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Elsner.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wiadomo czyni, iż Sukna zadłużonego Pa-
wła Lang przez publiczną licytacyą w dniu 22 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana zacząwszy,
i następujących dni w Sukieńnicach pod Nr. 17 w sklepie odbywać się mająca, sprzedawane będą.
Wszyscy zatem chcąc kupna mający mają się w miejscu i czasie oznaczonym znajdować,

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Lodziński.

*Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa d. 26 Maja 1807.
Michiński.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni,
iż różne rzeczy ruchome jako to złoto, srebro, klejnoty, mchącz, cyna, towar, farsury,
szkło, suknie i drobiazgi różne po niegdy Franciszku Pawim pozostałe, przez publiczną licy-
tacyą dnia 19 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana zacząwszy w kamienicy pod Nrem 16 w
Rynku odbywać się mająca, sprzedawane będą. Wszyscy zatem chcąc kupna mający mają się
w miejscu i czasie wyżej oznaczonym znajdować.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Lodziński.

*Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 1 Mca Czerwca 1807.*

Morawski.

Ponieważ w Lwowskim Magistracie przy sądowticyim wydziale zaważowało miejsce
konsyliarza z pensyą roczną 800 ryń. przeto dla osadzenia tegoż wypisuje się konkurs na dzień
15 Czerwca r. b. z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego miejsca, próżby swe
dekretami eligibilitatis ex utroque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upły-
niem wspomnionego terminu do Lwowskiego magistratu podawać mają.

W Krakowie dnia 29 Maja 1807.

Dla osadzenia wakującego w Lwowie Protomedyka miejsca niniejszym ogłasza się kon-
kurs na dzień 20 Czerwca r. b. z tym dokładem, iż życzący sobie tego miejsca próżby swe
popierającymi zaświadczeniami opatrzone bezpośrednio do Wysokiego krajowego Prezydium
podawać mają. W Krakowie d. 28. Maja 1807.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi i Zachodniej uciec niniejszego publicznego o-
głoszenia powszechnie wiadomo czynią, że ostatni termin licytacyi na dzień 29. Maja 1807.
wyznaczony, dóbr Głogowa, Witki, Dutki i Wrzosowa z przyległościami, w Cyrkule
Siedleckim leżących, teraz w posesyi i własności sukcesorów niegdy Piotra Przebirowskie-
go zostających, podług dzieła detaxacyi, którego pierwcy w Registraturze C. K. sądow Szla-
checkich, lub przy samym akcie licytacyi zobaczyć można, w summie 400,000 zł. pol. osza-
cowanych, na inflanacye prawem przekonywających sukcesorów niegdy Jędrzeja Parawiciniegre
na dzień 15 Czerwca 1807. o godzinie 9 z rana przędza się, w którym terminie rzezcza

dobra, pod warunkami w przeszłym edykcie u nieszczesoni na licytacye z tem dodatkiem wy-
stawiane będą, iż głyby w tem terminie rzeczzone dobra za cenalicytacyjną niemogły bydź
sprzedane, albo jeżeliby jedea lub drugi wierzyciel łosownie do prawa niechciał takowe za-
zapłać przjąć, podług § 152 ustawy sądu sprzedane zostaną. — przeto wszyscy wierzycie-
le w tem w celu powtórnie przywołują się.

Jakób Kulczycki.
Władich.
Rciul.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zacho.
Dan w Lublinie d. 30. Maia 1807.

Dnia 18 Junij t. r. odprawić się będzie w Kancellaryi Cyrkularney Krak wskiej rino
o g dzinie 11 licytacya dzierżawy kamienicy Szpitalney S. Szczepana na ulicy Szczepańskiej
w Krakowie pod Nr. 363 stojącej na lat 3 od S. Jana r. b. poczynając.

Magistrat miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czy-
ni, iż dworek niegdę Karola Eler wlasny w Kleparzu pod Nr. 201 stojący zł. ryń. 2799 sa-
downie oszacowany na żądanie Prześwie : C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego przez pub-
liczną licytacyą w dniu 27 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie odbywać się
miała sprzedany będzie pod następującemi warunkami.

- a) Każdy chce kupienia mający przed zaczęciem licytacyi 10 część ceny szacunkowej
czyli zł. ryń. 279 kr. 54 złożyć, tudzież :
- b) Przyszły nabywca su nną z licytacyi wypadną w 14 dniach od dnia potwierdzenia li-
cytacyi albo do depozytu złoży, sibe zapis w którymby przewidy po 5 od 100 płacic miana
i trzechmiesięczne wypowiedzenie wyrażone były dokładnie uczynić i dostatecznie tyże be-
spieczeństwo wykaże, inaczej

- c) Na jego niebezpieczeństwo i koszt nowa wypisana będzie licytacya, nakoniec
- d) Użytki z ogrodu i dwarku do 1go Listopada r. b. terazniejszey posiadaczce pozost-
ać maia. Wszyscy zatem chcą kupienia mający maia się w miejscu i czasie wyznaczonym
znajdować. Wierzyciele zaś zapisowi napominają się ażeby nie czekając osobnych przywoła-
nia prawa sobie służące do protokołu licytacyi wnieść nie zaniedbali inaczej przy podziale
ceny z licytacyi wynikley żaden na nich wzgląd miiny nie będzie.

Gollmayer.
Eodtinski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 20 Maia 1807 roku.
Maiewski.

Ponieważ wypisany pod eniem 12 Oktobra 1806 roku konkurs dla usadzenia Burmi-
sterza mieysca przy Magistracie Olkuskim z pensyą roczną 500 ryń. bez skutecznie uptynął,
przeto powtórny konkurs w tey mierze na dzień 15 Czerwca r. b z tym dokładem wypisu-
je się, iż kompetenci poży swe dekretem eligibitis ex utr. que linea opatrzone w tym termi-
nie do Krakowskiego Urzędu Cyrkularnego podawać maia. W Krakowie dnia 16 Maia 1807.

Jest do przedania pod samym C. K. Wolnym Miastem Grodkiem o mil trzy od Lwowa
przy głównym trakcie Wiedeńskim kondycya Szlachecka Matyaszczówką zwana, to jest
Dworek mający pięć apartamentow z kuchnią, spiżarnią, piwnicą murowaną, i chlewkami na
drób, tudzież piekarnią, dwoma stajniami, wozownią, sadem i dużym ogrodem warzywnym,
do którego jest przyłączony folwark czyli grunta orne na 36 korcey wysiewu w naylepszey
glebie, z sianożęciami, poddaniem dwoma pieszeni, stodołą, porządny szpiechlerzem, i ple-
wnikiem, w tyle budynku są sadzone lipy i grabia, a ogrody wierzbami w koło opasane. —
Kondycya ta równie dla spekulacyi mieyskiej iak ekonomicznej bardzo dogodna. — Zyczą-
cy sobie nabycia maia się zgłofie do W. Konstatyna Sosnowskiego, tu w Krakowie na uli-
cy Franciszkanskiej pod Nr. 220 na drugim piętrze mieszkającego, i pełnomocnictwo do
sprzedania tey kondycyi mającego.

(Przy dzisiejszey gazecie znajdują się 2 Dodatki.)